

1. DARY 13. SOBOTY

2. DOM MODLITWY W PUŁAWACH

Lekcja 14 — 30 września

CHŁUBIENIE SIĘ Z KRZYŻA



STUDIUM BIEŻĄCEGO TYGODNIA: Ga 6,11-18; Rz 6,1-6; 12,1-8; 2 Kor 4,10; 5,17; 11,23-29.

TEKST PAMIĘCIOWY: „Co zaś do mnie, niech mnie Bóg uchwowa, abym miał się chlubić z czego innego, jak tylko z krzyża Pana naszego Jezusa Chrystusa, przez którego dla mnie świat jest ukrzyżowany, a ja dla świata” (Ga 6,14).

Nasze studium *Listu do Galatów* było intensywne. Jest tak dlatego, że sam list jest pełen głębokiej treści. Znając swoje powołanie i znając prawdę, którą głosił (a która, jak często podkreślał, pochodziła od Pana), Paweł pisał z natchnionym zapałem starotestamentowych proroków, takich jak Izajasz, Jeremiasz czy Ozeasz. Jak tamci wzywali lud Boży w swoich czasach do zawrócenia z błędnej drogi, tak i Paweł czynił w swoich czasach.

Jakkolwiek odmienne były okoliczności, słowa Jeremiasza skierowane do Izraelitów można by równie dobrze odnieść do Galatów: „Tak mówi Pan: Niech się nie chlubi mędrzec swoją mądrością i niech się nie chlubi mocarz swoją mocą, niech się nie chlubi bogacz swoim bogactwem! Lecz kto chce się chlubić, niech się chlubi tym, że jest rozumny i wie o mnie, iż Ja, Pan, czynię miłosierdzie, prawo i sprawiedliwość na ziemi, gdyż w nich mam upodobanie — mówi Pan” (Jr 9,22-23).

Nigdzie nasze „wspaniałe” ludzkie mądrość, bogactwo i siła nie jawią się wyraźniej w całej swej daremności i próżności niż przed krzyżem Chrystusa — przed centralnym punktem listu Pawła do błądzącej trzody w Galacji.

Porównaj końcowe słowa Pawła w Ga 6,11-18 z ostatnimi słowami w innych jego listach. W jaki sposób zakończenie *Listu do Galatów* jest podobne do nich, a czym się od nich różni? (Zob. zakończenie *Listu do Rzymian*, 1 i 2 *Listu do Koryntian*, *Listu do Efezjan*, *Listu do Filipian*, *Listu do Kolosan* oraz 1 i 2 *Listu do Tesaloniczan*).

Zakończenia listów Pawła nie są jednakowe, ale mają szereg wspólnych elementów: (1) pozdrowienia dla określonych osób, (2) ostatnie napomnienie, (3) osobisty podpis oraz (4) końcowe błogosławieństwo. Gdy porównamy te typowe cechy z zakończeniem *Listu do Galatów*, zauważamy dwie istotne różnice.

Po pierwsze w przeciwieństwie do innych listów Pawła *List do Galatów* nie zawiera osobistych pozdrowień. Dlaczego? Podobnie jak brak tradycyjnego błogosławieństwa na początku listu jest to przypuszczalnie kolejny dowód, jak bardzo napięte były relacje Pawła z chrześcijanami w Galacji. Paweł napisał do nich grzecznie, ale w dość formalnym tonie.

Po drugie musimy pamiętać, że zwyczajem Pawła było dyktowanie listów skrybie (zob. Rz 16,22). Pod koniec listu Paweł brał pióro i osobiście pisał kilka słów własną ręką (zob. 1 Kor 16,21). Jednak w *Liście do Galatów* Paweł uczynił inaczej. Choć dopisał słowa, które miały kończyć list, to jednak zatroskany o Galatów postanowił napisać coś więcej. Raz jeszcze wezwał ich, by zawrócili z błędnej drogi.

W Ga 6,11 Paweł podkreśla, że pisze wielkimi literami. Nie wiemy, dlaczego to czyni. Niektórzy sądzą, że Paweł nie miał na myśli rozmiaru liter, ale ich nieforemny kształt. Sugerują, że albo ręce Pawła były tak schorowane i okaleczone wskutek przeżytych tortur czy ciężkiej pracy przy szyciu namiotów, iż nie był w stanie precyzyjnie prowadzić pióra. Inni są zdania, że ten komentarz dowodzi, iż Paweł miał problemy ze wzrokiem. Choć oba poglądy są możliwe, wydaje się znacznie bardziej prawdopodobne, iż Paweł celowo pisał wielkimi literami, by uwypuklić zapisaną myśl, podobnie jak my wyróżniamy ważne słowo czy zdanie podkreśleniem, *kursywą* lub WERSALIKAMI.

Z jakiegoś powodu Paweł chciał się upewnić, że jego adresaci usłuchają ostrzeżenia i napomnienia.

Przeczytaj Ga 6,12-13. Co Paweł mówi w powyższych wersetach?

Choć Paweł wcześniej nawiązał do zamiarów i motywacji swoich przeciwników (zob. Ga 1,7; 4,17), jego wzmianka w Ga 6,12-13 jest pierwszym bezpośrednim komentarzem dotyczącym tych ludzi. Paweł pisze o nich, iż „chcą się podobać od strony cielesnej” (Ga 6,12). Wyrażenie przetłumaczone jako *podobać się* w języku greckim dosłownie oznacza przybranie *dobrej twarzy*. Słowo przetłumaczone jako *twarz* jest tym samym greckim słowem, jakie oznaczało maskę aktora, a nawet było używane w odniesieniu do roli granej przez aktora. Innymi słowy, Paweł mówi, że ludzie ci zachowywali się jak aktorzy szukający poklasku publiczności. W kulturze opartej na honorze i wstydzie dostosowanie się jest bardzo ważne, a ci, którzy uczyli tych błędów, najwyraźniej starali się zdobyć szacunek w oczach innych Żydów mieszkających w Galacji oraz żydowskich chrześcijan z Jerozolimy.

Paweł wskazuje też jeden z najważniejszych elementów ich motywacji — pragnienie uniknięcia prześladowań. Choć prześladowanie z pewnością może być rozumiane w bardziej dramatycznych formach obejmujących fizyczną przemoc, to jednak może być ono nie mniej niszczące nawet w łagodniejszych formach nękania i wykluczenia. Paweł i inni fanatyczni gorliwcy w Judei dopuszczali się niegdyś fizycznych prześladowań (zob. Ga 1,13), ale ten drugi rodzaj prześladowań także wywierał wpływ na chrześcijan.

Żydowscy przywódcy religijni mieli istotne polityczne wpływy w wielu dziedzinach. Byli oficjalnie uznawani przez Rzym, a więc starali się zachowywać dobre relacje z Rzymianami. Obrzezując pogan i ucząc ich przestrzegać *Tory*, fałszywi nauczyciele w Galacji znajdowali wspólny grunt z miejscowymi Żydami. Pozwalało im to nie tylko zachować przyjazne kontakty z synagogami, ale także wzmacniało ich więzi z żydowskimi chrześcijanami w Jerozolimie, gdzie wzrastały podejrzenia co do działalności misyjnej wśród pogan (zob. Dz 21,20-21). Niewątpliwie także w pewnym sensie ich działania mogły czynić bardziej skutecznym ich świadectwo wśród izraelskiej diaspory.

Jakąkolwiek sytuację Paweł miał na myśli, stwierdził jasno: „Tak jest, wszyscy, którzy chcą żyć pobożnie w Chrystusie Jezusie, prześladowanie znosić będą” (2 Tm 3,12).

Pomyśl o powodach, dla których ludzie ci nauczali błędów. Owe powody wydają się rozsądne i logiczne w świetle ówczesnej sytuacji. Jak świadczy to, że nawet nasze „najlepsze” motywy mogą nas zwodzić, jeśli nie zachowamy ostrożności? Kiedy ostatnio zdarzyło ci się czynić złe rzeczy z dobrych pobudek?

„Co zaś do mnie, niech mnie Bóg uchowa, abym miał się chlubić z czego innego, jak tylko z krzyża Pana naszego Jezusa Chrystusa, przez którego dla mnie świat jest ukrzyżowany, a ja dla świata” (Ga 6,14).

Obnażywszy motywację tych, którzy podkreślali wymóg obrzezania, Paweł przedstawia Galatom po raz ostatni swoje przesłanie ewangelii, tym razem w skrótej formie. Według apostoła ewangelia jest oparta na dwóch fundamentalnych założeniach: (1) centralnym znaczeniu krzyża Chrystusa (zob. Ga 6,14) i (2) nauce o usprawiedliwieniu (zob. Ga 6,15). W dzisiejszym studium skupimy się na tym pierwszym.

Chrześcijanom w XXI wieku trudno sobie uświadomić wstrząs, jaki wywoływały słowa Pawła o krzyżu (zob. Ga 6,14). Obecnie w krajach chrześcijańskich krzyż Chrystusa jest powszechnie uznanym i szanowanym symbolem wywołującym pozytywne odczucia u większości ludzi. Jednak w czasach Pawła krzyż nie był czymś chwalebny, ale budzącym grozę, odrazę i pogardę narzędziem tortur. Nic dziwnego, że pogląd, iż Mesjasz umarł na krzyżu, jawił się Izraelitom jako gorszący, a Rzymianie uważali ukrzyżowanie za coś tak odpychającego, iż rzymskiemu obywatelom nie wypadało nawet wspominać o tej straszliwej formie kary.

Pogarda, z jaką mieszkańcy starożytnego świata patrzyli na krzyż Chrystusa, jest wyraźnie widoczna we wczesnych rysunkach dotyczących ukrzyżowania, a zachowanych do naszych czasów. Pewien rysunek naścienny z początku II wieku przedstawia ukrzyżowanego człowieka z głową osła. Pod krzyżem widnieje postać mężczyzny z rękami uniesionymi w geście uwielbienia i podpis: „Aleksamenos wielbi swego boga”¹. Przesłanie jest jasne — krzyż Chrystusa był wyśmiewany. W takim oto kontekście Paweł odważnie oświadcza, że chlubi się wyłącznie z krzyża Chrystusa!

Jak krzyż Chrystusa zmienił nastawienie Pawła do świata? Zob. Ga 6,14; Rz 6,1-6; 12,1-8; Flp 3,8.

Krzyż Chrystusa zmienia całą rzeczywistość wierzącego człowieka. Zmusza nas nie tylko do przewartościowania tego, jak patrzymy na samych siebie, ale także naszych relacji ze światem. Świat — obecna era panowania zła i wszystko, co się z nią wiąże (zob. 1 J 2,16) — znajduje się w opozycji wobec Boga. Ponieważ umarliśmy z Chrystusem, świat nie ma nad nami zniewalającej władzy, jaką niegdyś roztaczał nad nami, a stare życie, jakie niegdyś wiedliśmy w świecie, zostawiliśmy za sobą. Podążając za analogią Pawła, rozłam między człowiekiem wierzącym a światem jest tak głęboki, jakby rozdzieliła ich śmierć.

Jak krzyż Chrystusa wpłynął na twoją relację ze światem? Jak zmienił twoje życie? Na ile inaczej żyjesz teraz w porównaniu z tym, jak żyłeś, zanim powierzyłeś siebie Panu, który umarł za ciebie?

¹ Jean Daniélou i Henri I. Marrou, *Historia Kościoła*, tłum. Maria Tarnowska, Instytut Wydawniczy Pax, Warszawa 1986, wyd. II, t. I, s. 32+5 (przyp. red.).

Podkreśliwszy centralne znaczenie krzyża Chrystusa w chrześcijańskim życiu, Paweł podkreśla następnie drugi zasadniczy element swojego przesłania ewangelii — usprawiedliwienie przez wiarę.

Jak studiowaliśmy w tym kwartale, Paweł w zasadzie przeciwstawiał obrzezanie ewangelii. Jednak nie był przeciwny samej praktyce obrzezania. Kilkakrotnie wypowiedział się zdecydowanie przeciwko obrzezaniu (zob. Ga 5,2-4), ale nie chciał, by Galatowie doszli do wniosku, że Bóg bardziej ceni nieobrzezanych niż obrzezanych. Nie chodzi o to, gdyż legalistą można być zarówno wobec czegoś, co się czyni, jak i czegoś, czego się nie czyni. Z duchowego punktu widzenia kwestia obrzezania sama w sobie jest nieistotna. Prawdziwa religia polega w mniejszym stopniu na zewnętrznych zachowaniach, a w większym stopniu na stanie ludzkiego serca. Jak powiedział sam Jezus, można wyglądać dobrze na zewnątrz, a być przegniłym wewnątrz (zob. Mt 23,27).

Co to znaczy być nowym stworzeniem? Zob. Ga 6,15; 2 Kor 5,17. Jak oświadczyć tego?

Ktisis to greckie słowo przetłumaczone jako *stworzenie*. Może ono oznaczać zarówno pojedyncze *stworzenie* — *istotę żywą* (zob. Hbr 4,13), jak również całe *stworzenie* (zob. Rz 8,22). W każdym przypadku słowo to wskazuje na działanie Stwórcy. Do tego Paweł zmierza. Stanie się *nowym stworzeniem* nie jest możliwe przez jakikolwiek ludzki wysiłek — ani przez obrzezanie, ani przez cokolwiek innego. Jezus nazywa ten proces *nowonarodzeniem* (zob. J 3,5-8). Jest to boski akt, w którym człowieka duchowo martwego Bóg obdarza tchnieniem duchowego życia. Jest to kolejna metafora opisująca zbawczy akt, który Paweł zazwyczaj nazywa *usprawiedliwieniem przez wiarę*.

Bardziej szczegółowo do tego doświadczenia nowego stworzenia Paweł nawiązuje w 2 Kor 5,17. W wersecie tym apostoł wyjaśnia, że stanie się nowym stworzeniem oznacza zdecydowanie więcej niż zmianę naszego statusu w niebiańskich księgach, jako że powoduje także zmianę w naszym życiu, tu i teraz. Amerykański teolog Timothy George zauważa: „Obejmuje to cały proces nawrócenia — dzieło odrodzenia pełnione przez Ducha Świętego, który prowadzi do skruchy i wiary, jak również codzienny proces umierania i ożywiania oraz stałe wzrastanie w świętości prowadzące do ostatecznego upodobnienia do obrazu Chrystusa”¹.

Jednak usprawiedliwieni jesteśmy nie na podstawie tego, że stajemy się nowym stworzeniem. Ta radykalna zmiana jest raczej nieomylnym świadectwem tego, że zostaliśmy usprawiedliwieni.

¹ Timothy George, *The New American Commentary: Galatians*, Nashville 1994, s. 438.

Paweł pobłogosławił tym, którzy, jak napisał, „tej zasady trzymać się będą” (Ga 6,16). Zważywszy na kontekst, jaką *zasadę* apostoł miał na myśli?

Słowo przetłumaczone jako *zasada* dosłownie oznacza *prostą trzcinę* czy *pręt używany przez murarzy i cieślów jako miara*. Słowo to z czasem zaczęło być używane w sensie przenośnym na oznaczenie reguł czy standardów oszacowywania rzeczy czy zjawisk. Na przykład, gdy mówimy o kanonie *Nowego Testamentu*, mamy na myśli 27 ksiąg nowotestamentowych, które są postrzegane jako autorytatywne w określaniu wierzeń i praktyk Kościoła. Gdy jakaś nauka nie *pasuje* do tego, co jest zawarte w tych księgach, nie powinna być przyjmowana przez wierzących.

Czym są *stygmaty Jezusowe*, które Paweł nosił na swoim ciele? Co miał na myśli, gdy napisał, że ze względu na nie nikt nie powinien mu sprawiać przykrości? Czy Ga 6,14 może pomóc odpowiedzieć na to pytanie? Zob. Ga 6,17; 2 Kor 4,10; 11,23-29.

Słowo *stygmat* pochodzi od greckiego słowa *stigma*. Paweł mógł tu nawiązywać do powszechnej praktyki tatuowania niewolników znakiem pana w celu umożliwienia identyfikacji, jak również do praktyk pewnych tajemnych religii, w których wyznawca przyjmował specjalny znak poświęcenia. Tak czy inaczej, „mówiąc o *stygmatach Jezusowych*, Paweł niewątpliwie nawiązuje do blizn, jakie pozostały na jego ciele wskutek prześladowania i trudów (zob. 2 Kor 4,10; 11,24-27). Jego przeciwnicy nalegali, by nawróceni przez niego poganie przyjęli obrzezanie jako znak podporządkowania się judaizmowi. Ale znaki na ciele Pawła świadczyły, czym stał się niewolnikiem, a nie było dla niego żadnej innej lojalności poza lojalnością wobec Chrystusa. (...) Blizny, które zostawił na ciele Pawła jego wrogowie za to, że służył Jezusowi, przemawiały najlepiej o jego poświęceniu dla Niego”¹.

Jakie nosisz *znaki*, fizyczne czy inne, które otrzymałeś z powodu wiary w Jezusa? Innymi słowy, jaką cenę zapłaciłeś za swoją wiarę?

¹ *The Seventh-day Adventist Bible Commentary*, Hagerstown 1980, t. VI, s. 989.

DO DALSZEGO STUDIUM

„Krzyż Golgoty jest wyzwaniem dla wszelkich ziemskich i piekielnych mocy i ostatecznie je pokona. W krzyżu Chrystusa skupiają się wszelkie wpływy i z niego wychodzą. Jest on wielką pociągającą siłą, bo na nim Chrystus oddał życie za ludzkość. Ta ofiara została złożona w celu odrodzenia człowieka do pierwotnej doskonałości. Więcej, została złożona, by umożliwić człowiekowi zupełną przemianę charakteru, czyniąc go więcej niż zwycięzcą.

Ci, którzy w sile Chrystusa pokonują wielkiego wroga Boga i człowieka, zajmą na niebiańskim dworze miejsce wyższe, niż zajmują aniołowie, którzy nigdy nie upadli.

Chrystus mówi:

— »Gdy Ja będę wywyższony ponad ziemię, wszystkich do siebie pociągnę« (J 12,32).

Jeśli krzyż nie wywiera wpływu na swoją korzyść, to tworzy taki wpływ. Z pokolenia na pokolenie prawda na dany czas jest objawiana jako terazniejsza prawda. W Chrystusie na krzyżu spotkały się miłosierdzie i prawda, a sprawiedliwość i pokój się pocałowały. To jest czynnik, który ma poruszyć świat¹.

PYTANIA DO DYSKUSJI

1. Jakie znaczenie dostrzegasz w fakcie, iż Paweł zaczyna i kończy swój list odwołaniem do łaski Bożej? Zob. Ga 1,3; 6,18.

2. Jakie powiązania ze światem powinni mieć dzisiaj chrześcijanie w świetle stwierdzenia Pawła o *ukrzyżowaniu dla świata* (zob. Ga 6,14)? Jakie stanowisko powinni zajmować chrześcijanie w sprawach takich jak: ochrona środowiska, rasizm, aborcja itd., skoro mają być umarli dla świata?

3. Skąd człowiek ma wiedzieć, czy stał się *nowym stworzeniem*, o którym mówi Paweł?

4. Na podstawie tego, czego nauczyłeś się w tym kwartale, jak podsumowałbyś poglądy Pawła w następujących kwestiach: prawo Boże, uczynki prawa, usprawiedliwienie przez wiarę, stare i nowe przymierze, dzieło Chrystusa, uświęcenie i sposób życia chrześcijanina?

PODSUMOWANIE

Prawdziwa religia składa się nie tylko z zewnętrznych uczynków, ale wpływa także na stan serca. Gdy serce jest poddane Bogu, życie człowieka — w miarę jak ów człowiek wzrasta w wierze — będzie coraz bardziej odzwierciedlać charakter Chrystusa. Serce musi być poddane Chrystusowi, a gdy to się stanie, wszystko inne także się spełni.

¹ Ellen G. White, w: *The Seventh-day Adventist Bible Commentary*, Hagerstown 1980, t. VI, s. 1113.